

Eucharystia - nasza autostrada do nieba



z CARLEM ACUTISEM

zdobywamy komunijne
prawo jazdy
na tej najwspanialszej z dróg!



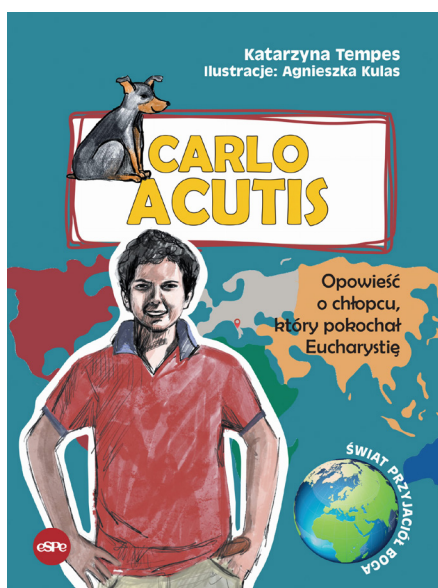
Nadszedł wyjątkowy miesiąc w Twoim życiu – miesiąc, w którym po raz pierwszy przyjmiesz Pana Jezusa w Eucharystii. Carlo Acutis powiedział kiedyś, że Eucharystia to jego autostrada do nieba. I nie mylił się – niedawno ogłoszono go błogosławionym, a więc oficjalnie uznano, że Carlo na pewno jest już w niebie. Skorzystajmy z jego rady!

Czeka nas wspaniała podróż ku niebu najlepszą i najwygodniejszą z dróg – drogą, na której towarzyszy nam sam Pan Jezus. Na tej autostradzie – jak na każdej drodze – obowiązują jednak pewne zasady, dzięki którym podróż jest komfortowa i bezpieczna. Ponieważ już niebawem ruszycie w drogę Eucharystii, koniecznie musicie poznać te zasady. Waszą wiedzę i umiejętności potwierdzi specjalne komunijne prawo jazdy, które możecie zdobyć, uczestnicząc w naszym krótkim komunijnym kursie. Koniecznie zerkajcie też na drogowskazy Carla Acutisa!

Konkurs!!!

Gdy przejdziesz nasz kurs, możesz spokojnie podejść do egzaminu i otrzymać komunijne prawo jazdy oraz nagrody. Wystarczy wysłać do 31 maja na adres konkurs@espe.pl odpowiedzi na wszystkie pytania egzaminacyjne, które pojawią się w czasie naszego komunijnego kursu.

Ilustracje i teksty pochodzą z książki Katarzyny Tempes oraz Agnieszki Kulas: **Carlo Acutis. Opowieść o chłopcu, który pokochał Eucharystię.**



Szerokiej drogi! Jedźcie z Bogiem!



boskieksiążki.pl



KIM BYŁ CARLO ACUTIS?

Poznajcie instruktora jazdy
po Bożych drogach!



Carlo miał trzynaście lat i mieszkał w Mediolanie, stolicy regionu Lombardia – pięknym mieście na północy Włoch, znanym ze sławnych targów mody i znakomitych klubów piłkarskich. Pochodził z zamożnej rodziny. Mieszkał wraz z rodzicami w dużym domu, mieli nawet służbę, w tym opiekuna Carla – Rajesha – i własnego kucharza. Carlo chodził do elitarniej szkoły, w której uczyły się tylko dzieci z bogatych rodzin. Mimo tego, że mógł mieć wszystko, chłopiec ubierał się skromnie, nigdy nie był zarozumiały i nie chwalił się majątkiem rodziców. W przeciwieństwie do wielu rówieśników nie uważał się za kogoś lepszego od innych. Wręcz przeciwnie, cały czas myślał o tym, że wciąż nie jest tak dobry, jak powinien być człowiek wierzący w Jezusa. Starał się więc, jak mógł, pracować nad sobą, żeby być lepszym człowiekiem. Codziennie uczestniczył w mszy świętej, a po niej wraz z Rajeshem wyruszał na ulice Mediolanu, by pomagać napotkanym bezdomnym.

(fragment książki Katarzyny Tempes **Carlo Acutis. Opowieść o chłopcu, który pokochał Eucharystię**).

Jego krótkie, ale wspaniałe życie zakończyła choroba – zmarł na białaczkę, mając tylko 15 lat. Nie rozpaczał jednak, bo wiedział, że właśnie kończy swoją podróż i dociera do celu, czyli do nieba. Już na ziemi nie wyobrażał sobie dnia bez mszy świętej i poświęcił wiele czasu na informowanie ludzi o tym, jak wielkim cudem jest Eucharystia. Wiedział, że wielu ludzi w to nie wierzy, przygotował więc specjalną wystawę, na której przedstawił znane cuda eucharystyczne.

Co to są cuda?

Cuda to takie wyjątkowe rzeczy, które robi dla nas Pan Bóg i których ludzie w ogóle nie rozumieją i nie potrafią wyjaśnić. Czyni je po to, żeby wzmocnić naszą wiarę. Tak też jest z Eucharystią. Wierzmy, że podczas mszy chleb i wino zamieniają się w Ciało i Krew Pana Jezusa. Normalnie nie widać tego gołym okiem, bo mimo tej przemiany chleb pozostaje chlebem, a wino winem. Czasami jednak chleb naprawdę zmienia się w ludzkie ciało, a wino w krew. Gdy dojdzie do takiej przemiany, mamy do czynienia z cudem eucharystycznym. Niesamowite, prawda?



Carlo uznawany jest za patrona internetu, ponieważ potrafił wykorzystywać go do dobrych celów. Przygotował m.in. wystawę on-line na temat cudów eucharystycznych. Można ją wciąż zobaczyć na stronie:

<http://www.miracolieucaristici.org/pl/Liste/download.html>



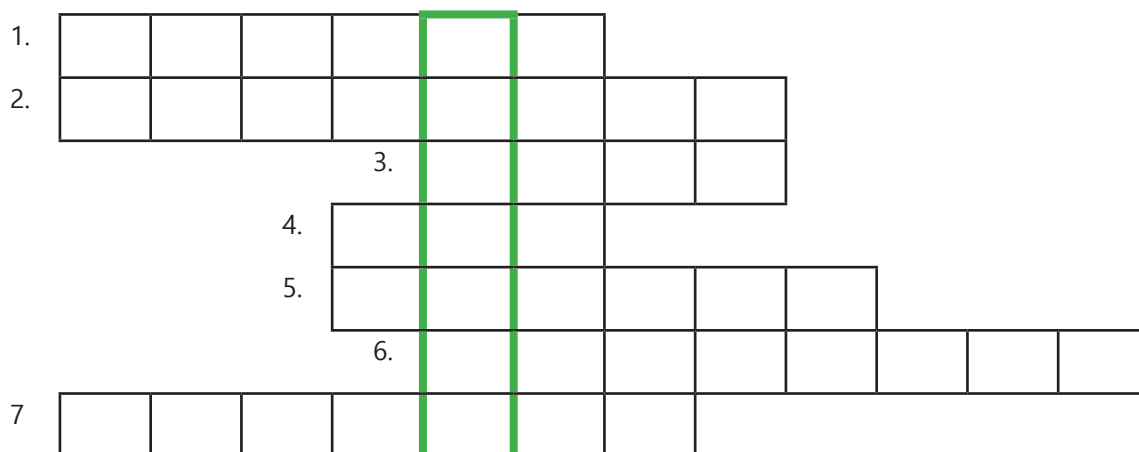
Egzamin teoretyczny



Pobierz ze wskazanej strony internetowej prezentację Carla i dokładnie przeczytajcie szczególnie slajdy poświęcone polskim cudom eucharystycznym. Poproście rodziców o pomoc!

Pytanie egzaminacyjne nr 1:

O jakich polskich miastach, w których doszło do cudu eucharystycznego, wspomina Carlo w swojej prezentacji? Nazwa jednego z miast jest rozwiązaniem krzyżówki.



1. imię opiekuna Carla
2. miasto, w którym mieszkał Carlo
3. piłkarski, np. Inter Mediolan lub AC Milan
4. stworzył cały świat
5. kraj, w którym mieszkał Carlo, znany z pizzy i spaghetti
6. urządzenie, którym sprawnie posługiwał się Carlo
7. efekt pracy Carla – dotyczyła cudów eucharystycznych



Eucharystia jest moją autostradą do nieba.

Carlo Acutis



Jakie są zasady poruszania się
po autostradzie do nieba?

2

**ZAPNIJCIE
PASY!**



Autostrada to bardzo wygodna i bezpieczna droga, jednak także na niej, gdy nie przestrzegamy przepisów, można spowodować wypadek i zrobić sobie krzywdę. Żeby móc podróżować drogą Eucharystii, również trzeba przestrzegać pewnych przepisów. Niektórzy uważają, że przepisy są złe, bo ograniczają człowieka, nie pozwalając mu na przykład pędzić 200 km/h. A przecież dobrze wiemy, że te zasady mają nas uchronić przed niebezpieczeństwem. Na drodze Eucharystii też przestrzegamy pewnych praw, by z tej drogi nie wypaść. Czy wiecie jakie to są prawa?

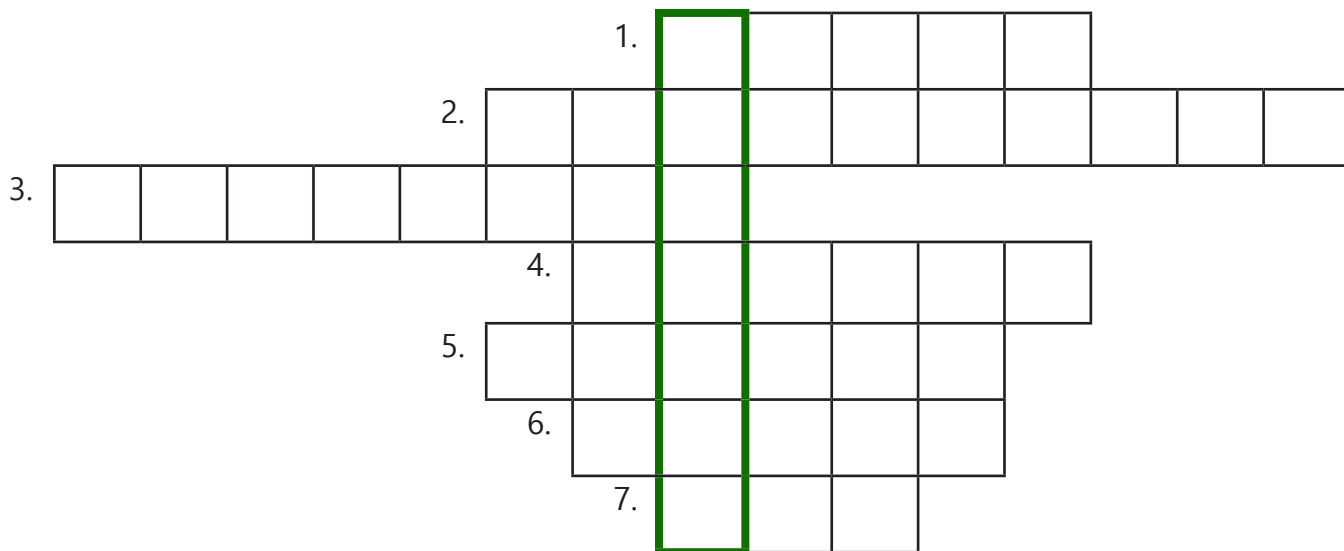
Egzamin teoretyczny



Rozwiąż krzyżówkę i odpowiedz na drugie pytanie egzaminacyjne!

Pytanie egzaminacyjne nr 2:

Rozwiązaniem krzyżówki jest nazwa Bożego kodeksu drogowego. Ile jest jego zasad?



1. krajowa, szybkiego ruchu lub ekspresowa
2. koło, za pomocą którym się kręci, by prowadzić samochód
3. osoba naprawiająca auta
4. pożywienie samochodu, inaczej benzyna
5. serce każdego auta
6. siedzi na nim kierowca
7. jeden z pedałów w aucie, obok sprzęgła i hamulca

Dopasuj znaki do ich duchowego znaczenia!



Uwaga, inni ludzie! – trzeba zachować ostrożność w kontaktach z innymi ludźmi, by nie zrobić im krzywdy. Trzeba unikać zachowań i słów, które mogą kogoś zranić.



Uwaga, zwierzęta! – Carlo Acutis wyjątkowo kochał zwierzęta i rośliny, dlatego przypomina nam, że także przyrodzie należą się troska i szacunek.



Uwaga, roboty drogowe! – trzeba koniecznie szanować pracę, którą wykonują inni ludzie, by nasza droga była komfortowa i bezpieczna. Dotyczy to szczególnie pracy rodziców i nauczycieli.



Uwaga, niebezpieczeństwo! – na drodze czekają nas różne pokusy, które mogą nam zagrozić. Warto być czujnym!



Nakaz jazdy na wprost – być może niektóre drogi wydają się nam krótsze i wygodniejsze, ale tylko droga Eucharystii prowadzi do nieba. Trzeba się jej bezwzględnie trzymać!



Zakaz wjazdu – ten znak oznacza drogi, na które absolutnie nie wolno nam wjeżdżać. Taki znak stawiają nam często rodzice, bo wiedzą, które drogi są dla nas bardzo niebezpieczne. Trzeba tych znaków zawsze przestrzegać.



Zakaz hałasowania – Pan Bóg przemawia do człowieka w ciszy. Ten znak wskazuje nam miejsca i czas, kiedy trzeba się wyciszyć i wsłuchać w to, co mówi do nas Pan Bóg. Znak ten pojawia się w kościele, ale także podczas porannej i wieczornej modlitwy oraz w czasie rozmów z rodzicami, nauczycielami i katechetami.



Ograniczenie prędkości – ten znak zakazuje nam przyśpieszania na drodze ku dorosłości, a więc robienia rzeczy, które mogą robić dorośli. Na pewnych odcinkach naszej drogi nie warto się śpieszyć, bo lepiej ku dorosłości dojechać nieco później, ale bezpieczniej.

Zakaz wyprzedzania – to normalne, że chcemy być lepsi od innych i czasem, jeśli to możliwe, możemy ich wyprzedzić. Ten znak zakazuje nam jednak nieuczciwej rywalizacji i oszukiwania na drodze.

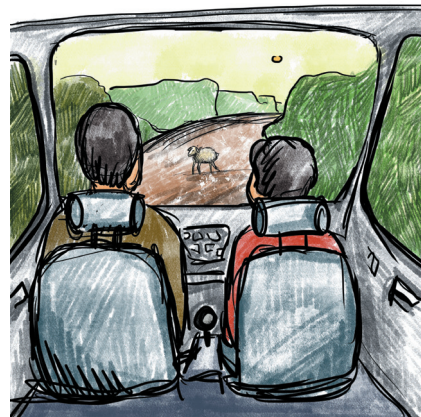
Stop – ten znak to najważniejszy z zakazów. Stoi przed każdym złym czynem i nakazuje się przed nim zatrzymać. Zawsze i bez wyjątków!

Stacja paliw – ten znak wskazuje na miejsce, w którym uzupełniamy zapasy paliwa na drogę. Znak ten stoi przed każdym kościołem, w którym można posilić się podczas Eucharystii.

Warsztat naprawczy – ten znak podpowiada nam, gdzie możemy zatrzymać się, by naprawić usterki i poważne awarie. Na naszej drodze ku niebu stoi przed każdym konfesjonalem.

Autostrada – to znak, którego warto się trzymać, bo potwierdza, że jesteśmy na właściwej drodze. Spotkamy go np. w każdą niedzielę, idąc na mszę świętą.

Carlo uwielbiał podróżować, szczególnie do domu ukochanych dziadków, który znajdował się nad morzem.





NIE!

Zaświeciły się lampki kontrolne!
Co zrobić, gdy na drodze do nieba
mamy jakiś problem
lub gdy brakuje nam paliwa?



Gdy na desce rozdzielczej naszego pojazdu pojawiają się lampki alarmowe, zawsze najpierw zaglądamy do instrukcji obsługi pojazdu (można ją znaleźć w specjalnej książce, ale zapewne jest też dostępna w internecie). Na naszej duchowej drodze ku niebu taką instrukcją obsługi jest Pismo Święto. Z niego również możemy korzystać na różne sposoby! Tak jak każdą instrukcję obsługi warto je przeczytać, zanim wyjedzie się w trasę.

W naszej Bożej instrukcji obsługi mamy kilka najważniejszych zaleceń:

✔ **Modlitwa** – gdy coś złego dzieje się na naszej drodze, trzeba zawsze prosić Boga o pomoc. On potrafi naprawić każdą życiową awarię, jeśli tylko Mu zaufamy i zdecydujemy się podróżować razem z Nim. Warto modlić się za wstawiennictwem bł. Carla!

Wiele osób prosiło Carla, by przypomniał o ich sprawach Bogu w niebie, a on zawsze to czynił. Wielu osobom pomógł. Pewien umierający chłopiec z Brazylii po modlitwie do Carla został nawet cudownie uzdrowiony. Uznano to za potwierdzenie, że Carlo na pewno jest już w niebie i troszczy się wszystkich ludzi, a szczególnie o dzieci i młodzież. (K. Tempes, Carlo Acutis...)

✔ **Post** – na duchowej drodze czasem trzeba zrezygnować z wygod, by dojechać do celu. Warto czasami zrezygnować z jakiejś wygody, by móc więcej czasu poświęcić na to, co najważniejsze. Z czego rezygnował Carlo?

Carlo fascynował się objawieniami fatimskimi od dawna i starał się naśladować pastuszków, którym objawiła się Matka Boża. Powiedział wtedy rodzicom, że nie zje tego dnia czekolady, chociaż miał na nią ogromną ochotę. Mówił, że to niejedzenie czekolady będzie jego różą do bukietu dla Matki Bożej. Zresztą od dawna zbierał te róże na wiele sposobów – oprócz odmawiania sobie czekolady czy nutelli, odmawiał sobie też na przykład obejrzenia ulubionego filmu (K. Tempes, Carlo Acutis...)

✔ **Jałmużna** – jeśli wszyscy kierowcy na drodze będą okazywać sobie pomoc, możemy czuć się bezpiecznie. Będziemy pewni, że gdy zabraknie nam paliwa, ktoś zatrzyma się i nam go pożyczy. Warto okazywać innym ludziom pomoc na drodze – to świetne rozwiązanie na wypadek wielu awarii.



Carlo wspierał koleżanki i kolegów z klasy, pomagając im w lekcjach. Wykorzystywał do tego swój talent informatyczny.



Być zawsze zjednoczonym z Jezusem.
Oto mój program życia.

Carlo Acutis

Egzamin teoretyczny



Szczegóły Bożej instrukcji obsługi znajdziecie w 6. rozdziale Ewangelii Mateusza.
Znajduje się tam tekst pewnej modlitwy, która zdaniem Pana Jezusa najlepiej sprawdzi się w każdym wypadku.

Pytanie egzaminacyjne nr 3:

Rozwiąż szyfr, żeby dowiedzieć się, jaką modlitwę proponuje nam w Biblii Pan Jezus.

	1	2	3	4	5	6
I	a	b	c	d	e	f
II	g	h	i	j	k	l
III	ł	m	n	o	p	r
IV	s	t	u	w	y	z

III4 II4 I3 IV6 I5
III3 I1 IV1 IV6

— — — — — — — — — —



Carlo nawet gdy był już bardzo chory, cały czas modlił się na różańcu i wiele razy powtarzał tę modlitwę, której nauczył nas Pan Jezus.



UWAGA WYPADEK!

Pierwsza pomoc dla tych,
którzy wypadli z trasy.



A co jeśli zauważymy, że ktoś na trasie swojego życia wpadnie w jakieś tarapaty? Być może ulegnie wypadkowi, bo nie przestrzegał przepisów? A może warunki atmosferyczne były nieodpowiednie i sobie z nimi nie poradził? Bóg nikogo nie zostawia bez pomocy, ale rzadko interweniuje w takich sprawach osobiście. Zazwyczaj wysyła na ratunek innych ludzi. Zapewne nieraz wyśle także Ciebie tak, jak posyłał Carla!

Tego dnia mieli wyjątkowe zadanie. Carlo obiecał kupić śpiwór Emanuelowi, nowo poznanemu żebrakowi. Bezdomny mieszkał na schodach kościoła. Na noc rozkładał sobie jako posłanie kartony i okrywał się wszystkim, co miał, żeby nie zmarznąć. Chłopak bardzo się zasmucił, zobaczywszy, w jakich warunkach musi spać Emanuel, i za zgodą mamy z własnego kieszonkowego kupił mu śpiwór.

Gdy odnaleźli Emanuela, Carlo wręczył mu prezent i powiedział z uśmiechem:

– To dla pana, panie Emanuelu. Żeby było panu trochę wygodniej i cieplej. Czy jest pan głodny? Przynieśliśmy panu kanapkę.

Carlo odwrócił się do Rajesha, który nie mógł wygrzebać z plecaka chłopca zapowiadane go jedzenia.

– Przepraszam, Rajesh, zapomniałem ci powiedzieć, że kanapka jest w lewej zewnętrznej kieszeni.

Rajesh, kiedy dostał się wreszcie do zawiniątka, podał je Emanuelowi. Bezdomny skłonił się w podziękowaniu i zwrócił się do Carla.

– Dziękuję ci. Bardzo dobry z ciebie chłopiec. Nie ma teraz takich wielu. – Emanuel uśmiechnął się i uściśnął mu dłoń.

– Będę się za pana modlił! Do zobaczenia jutro! – radośnie wykrzyknął chłopiec i szczęśliwy zbiegł po schodach, by ruszyć w drogę powrotną do domu.

(fragment książki Katarzyny Tempes: **Carlo Acutis. Opowieść o chłopcu, który pokochał Eucharystię**).



Carlo znany był ze swej pomocy ubogim i bezdomnym. Na jego pogrzebie pojawiły się tłumy wdzięcznych osób, którym kilka razy w tygodniu przynosił jedzenie lub inne potrzebne rzeczy.



Życie jest prezentem, ponieważ jak długo żyjemy na ziemi, możemy pomnażać naszą zdolność miłowania. Im będzie większa, tym bardziej skorzystamy z wiecznego błogosławieństwa Boga.

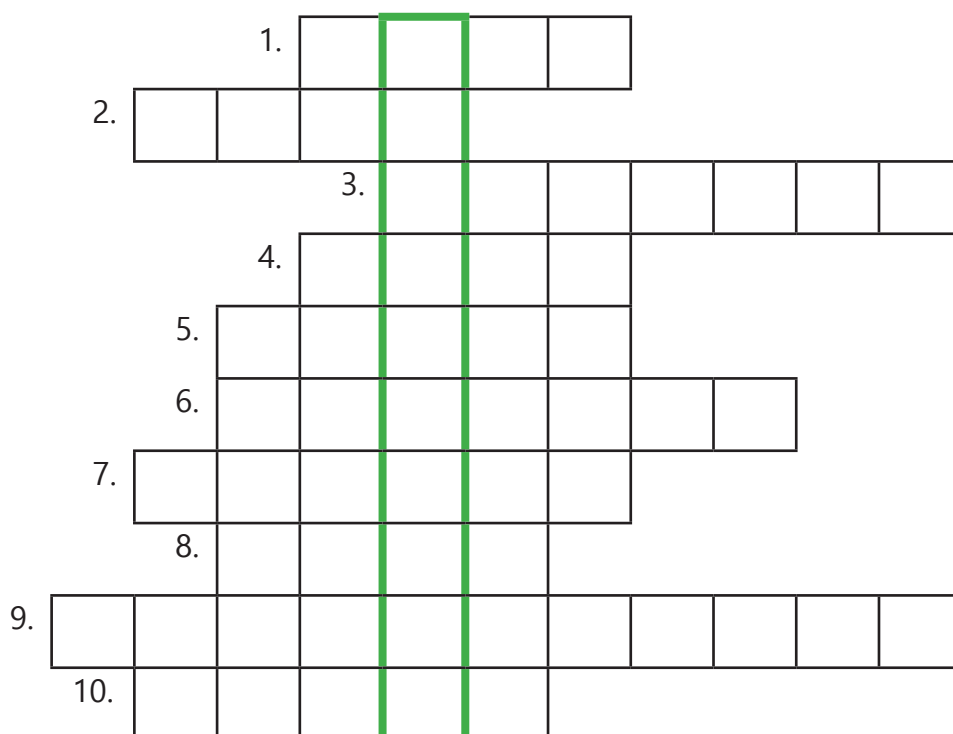
Carlo Acutis

Egzamin teoretyczny



Pytanie egzaminacyjne nr 4:

Rozwiązaniem krzyżówki jest nazwa Bożych środków pierwszej pomocy. Cztery z nich szczególnie pomagają w uzdrawianiu duszy i ciała. Które?



1. uczestniczymy w niej w każdą niedzielę
2. biały strój kapłana, lektora lub dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii
3. miejsce, w którym zazwyczaj sprawowana jest Eucharystia
4. na ołtarzu zamienia się w nią wino
5. na ołtarzu zamienia się w nie chleb
6. jeden z sakramentów, inaczej Eucharystia
7. jest nią paschał
8. napój, który Pan Jezus zamienił w swoją krew
9. złote naczynie liturgiczne, przypominające słońce, przeznaczone do wystawiania Najświętszego Sakramentu
10. zmarł na nim Pan Jezus, symbol naszej wiary



Jednym z tych Bożych środków jest chrzest - to pierwsza czynność ratunkowa, którą Bóg podejmuje, by uzdrowić nasze dusze. Jakie są pozostałe trzy?



5

TO NASZA PODRÓŻ ŻYCIA!

Po drodze poznamy piękny Boży świat
i wspaniałych Bożych przyjaciół.



Carlo Acutis kochał przyrodę. Miał w domu kilka psów i koty. Podziwiał także dzikie zwierzęta, takie jak delfiny czy jaszczurki. Wiele wspaniałych przygód przeżył na łonie natury. Szczególnie lubił Asyż, miasto pewnego świętego, który jako pierwszy przypomniał nam o tym, że o przyrodę należy się troszczyć. W Asyżu powstał Ośrodek im. Carla Acutisa, w którym wśród pięknej przyrody mieszkają psy, papugi i wiele różnych gatunków ptaków. Rodzice Carla pragnęli, by ten ośrodek przypominał o miłości, jaką Carlo otaczał zwierzęta. Ciało Carla spoczęło w Asyżu, obok jego ukochanego świętego.

Egzamin teoretyczny



Pytanie egzaminacyjne nr 5:

Jaki święty szczególnie inspirował Carla Acutisa?



ja

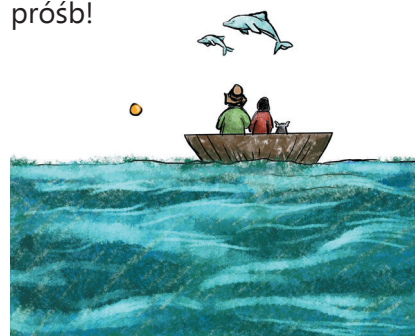


mn

Święty

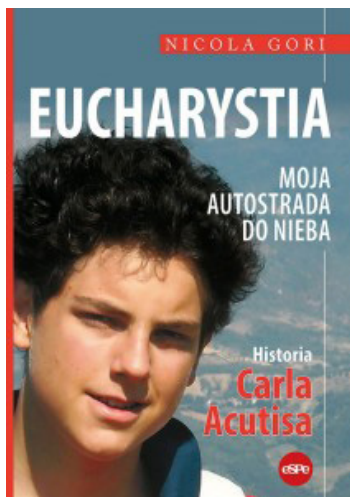
— — — — —

Carlo kochał przyrodę. Bardzo modlił się o to, by móc zobaczyć delfiny. I Pan Bóg wysłuchał jego prośb!



Szkota doskonalenia jazdy

Jeśli chcesz lepiej poznać bł. Carla Acutisa i się z nim zaprzyjaźnić, przeczytaj kilka książek, które przybliżą Ci tę wyjątkową postać.



**Naszym celem powinna być wieczność, a nie doczesność.
Wieczność jest naszą ojczyzną. Niebo czeka na nas od zawsze**

Carlo Acutis